

Otwarcie Muzeum Sztuk Ulicznych w Zgierzu

5 maja br. nastąpi otwarcie Wolnego Muzeum Sztuk Ulicznych i będzie je można zwiedzać aż do 2 czerwca, kiedy w ramach Tygodnia Akademii Orange uczestnicy projektu zorganizują festyn z wegetariańskim grillem oraz warsztatami bębniarskimi prowadzonymi przez grupę City Bum Bum. Już dzisiaj zapraszamy!

Sztuka na ulicy

Wolne Muzeum Sztuk Ulicznych to projekt realizowany przez Stowarzyszenie Wielokulturowy Zgierz w partnerstwie z CKD oraz warszawską Fundacją vlep[v]net w ramach programu Akademia Orange. Na razie jeszcze trochę w ukryciu, w zaciszu sal warsztatowych i klimacie burzy mózgów pracuje ok. 60 dzieciaków i młodych ludzi ze zgierskich szkół, gimnazjów i liceów, studentów. Wszyscy zastanawiają się nad przestrzenią publiczną naszego miasta, co warto w niej zmienić, jakie działania podjąć, by Zgierz stał się nieco bardziej kolorowy, przyjazny młodym ludziom. Jak zmanifestować życzliwość dla miasta, które często w naszych głowach funkcjonuje jako miejsce szare, nudne i bez perspektyw. I udaje się. Ostatni warsztat grupy „Ruch”, prowadzonej przez Karolinę Miżyńską pokazuje, że są w naszym mieście młodzi ludzie, którzy mają wiele ciepłych uczuć dla Zgierza. „Zadaniem naszej grupy jest podjęcie działań happeningowych, może zorganizowanie flash moba czy performace'u w przestrzeni publicznej. Chcemy, by pierwsza taka akcja odbyła się jeszcze w marcu i już dziś zachęcamy do udziału. Marzy się nam, by kilkadziesiąt, kilkaset osób zrobiło coś szalonego, kolorowego przez choćby kilka minut. Na razie udało się nam znaleźć wspólny mianownik dla potrzeb, emocji i pragnień członków i członkiń „Ruchu”. To pozwoli na dalszą twórczą pracę. A na pewno wielką mentorką będzie dla nas „babcia performensu” Marina Abramović, której sztukę młodzież poznała w ramach inspirowania się tym, co w street artcie na świecie najlepsze.” Młodzi ludzie też czerpią całymi garściami ze spotkań ze sztuką, jakiej nie ma w szkolnych podręcznikach i galeriach. O swoim udziale w projekcie tak mówi Lidia Mikołajczyk: „Mnie się podoba że można nauczyć się współpracować z nowymi osobami, zrobić coś nowego, nauczyć się mało znanych pojęć i dokładnie wyjaśnić ich znaczenie. Dobrze jest to, że można wyjść z domu, przebywać z wspaniałymi ludźmi a już wkrótce urządzić różne akcje, które my sami zainicjujemy”.

Wśród uczestników i uczestniczek zajęć pracują też dzieci z dwóch świetlic środowiskowych - ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Fundacji „Arka”. Z dziećmi pracuje Ania Jurek. „Dzieciaki z Grupy "Instalacje" zachwylił pomysł Before I Die: <http://beforeidie.cc/>. Pomyślałam: Szacun! Świetne wycucie tematu pod względem przekazu i jego formy. Grupa jest Pierwsza Klasa :)!” Z kolei w CKD z szydełkami, drutami oraz filcem bawią się twórczo uczestnicy i uczestniczki grupy „Włóczka, nitka i tkanina”. Jak dotąd powstały pompony, wiosenne ptaszki z filcu oraz włóczkowe robaczki. Równie kolorowo jest w grupie „Papier” Anki Perek. Ich bibułowe kwiaty ozdobiły zrujnowany budynek na rogu ulic Długiej i Narutowicza. Polecamy także zagłębienie w smutne i szare zakamarki miasta, którym nowe życie nadają choćby zabawne wlepki. „Plan jest taki, żeby uświadomić młodym ludziom, że za pomocą narzędzi, które mają pod ręką (papieru, włóczki, szablonu) mogą tworzyć przekaz, który trafi do mieszkańców ich miasta. Że street art to nie tylko swoboda twórcza, ale także komunikat i przywracanie uwagi miejscom, które wtopiły się w przestrzeń miasta. Moja koncepcja to dać na tyle dużo swobody, podsuwając jedynie pewne pomysły, żeby zarazić ludzi chęcią robienia takich mikroprzekazów, co jednocześnie otwiera oczy na problemy i miejsca, które są wokół nas. Młodzi ludzie biorący udział w zajęciach są ciekawi kolejnych działań, otwarci na nie, podczas "burzy mózgów" podsuwali fajne pomysły, więc jest dobrze” - mówi Anka Perek.

Wszyscy tworzący projekt Wolnego Muzeum zachęcają mieszkańców do współpracy lub przynajmniej życzliwego przyglądania się zgierskiej sztuce ulicy, tym bardziej, że szykuje się kilka spektakularnych wydarzeń. Wszystkie działania sześciu grup projektowych mają na celu przygotowanie eksponatów do Wolnego Muzeum, które najprawdopodobniej powstanie na placu - róg ulic Długiej i Narutowicza, być może wchodząc w przestrzeń Miasta Tkaczy. Tam skumulują się działania i niecodzienne instalacje, ale wszystko jak w prawdziwym muzeum - z (wolnymi) biletami, tabliczkami opisującymi eksponat i jego twórców, przewodnikami. Otwarcie Wolnego Muzeum nastąpi 5 maja br. i będzie je można zwiedzać aż do 2 czerwca, kiedy w ramach Tygodnia Akademii Orange uczestnicy projektu zorganizują festyn z wegetariańskim grillem oraz warsztatami bębniarskimi prowadzonymi przez grupę City Bum Bum. Już dzisiaj zapraszamy!